KURJER WIECZORNY

Godz. 4 po poł.

CENA OGŁOSZEŃ:

I strona i w tekście	850 mk.
Nekrologi	200 „
Nadesłane po tekście	200 „
Zwyczajne	150 „

Wszystkie ogłoszenia oblicza się za wiersz jednoszpaltowy milimetrowy (1 kolumna, w tekście, nekrologi i nadesłane — 6 szpalt, zwyczajne i drobne — 9 szpalt.

PRENUMERATA:

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 11.500
„ „ „ Kraju „ 12.500
„ „ za gran. „ 16.000

Odnoszenie do domu mk. 500 miesięcznie. „Kurjer Wieczorny“ łącznie z Głosem Polskim“, wraz z odnosz. 28.000 mk. miesięcz.

Redakcja i Administr.: Łódź, Piotrkowska 106. Telefon № 199.

Cena 600 mk.

Restauratorzy łódzcy [illegible] uzyskali znowu prawo podwyższenia cen, [illegible] nad urzędowy kosztuje już 6,000 mk., w restauracjach koszernych 7,000 mk.

Nowi i starzy ludzie.

[illegible]. Piłsudskiego nie można zastąpić — Głąbiński wprowadza „Numerus clausus“. — Urlop gen. Sikorskiego.

WARSZAWA. (Telefonem od naszego korespondenta). **Dymisja marszałka Piłsudskiego dotychczas nie została przez prezydenta podpisana. Zwłoka pochodzi z absolutnego braku kandydata na to stanowisko.**

* * *

Jak słychać, Głąbiński, jako minister oświaty, zamierza rozpocząć swoje urzędowanie od przeprowadzenia w drodze okólnika numerus clausus w wyższych uczelniach. Będzie to niewątpliwie akt antykonstytucyjny, jeśli nie jest jedynie groźbą, usiłującą na mniejszościach wymusić poparcie dla nowej imprezy rządowej.

* * *

Były *premjer* gen. Sikorski, pierwszy miesiąc swojego urlopu spędzi *na* wsi w Małopolsce Wschodniej.

* * *

Dzisiaj o godz. 1-ej po południu w ministerstwie spraw wojskowych odbyło się uroczyste pożegnanie ministra gen. Sosnkowskiego.

—x—

Poseł Łuckiewicz umknął.

WARSZAWA. (Telefonem od naszego korespondenta). Wydany przez sejm sądom poseł ukraiński, Łuckiewicz, jak się okazało, znajduje się w Pradze Czeskiej.

—x—

Wizyta Erica Drumonda.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta). Dowiadujemy się, że w *nadchodzącą niedzielę* przybyć ma do Warszawy z *wizytą* urzędowa sekretarz generalny ligi narodów, Sir Eric Dumond, zaproszony przez rząd polski do odwiedzenia naszej stolicy.

—o—

W obronie patr. Tichona.

PRAGA, 30 maja (Pat). Polradjo [illegible] donosi [illegible] na wczorajszem [illegible] celu zaprotesto[illegible] przeciwko brutalnemu po[illegible] sowietów i napiętnowaniu mordu, dokonanego na osobie księdza prałata Butkiewicza, przyjęto rezolucję, wzywającą *min. spraw zagranicznych* do wystosowania energicznego protestu przeciwko prześladowaniom, jakim poddany został patrjarcha Tichon.

—x—

Dzieci zdaleka od polityki.

Niestety na Łotwie.

RYGA, 30 maja. (Pat). Sejm łotewski uchwalił ustawę, mocą której osobom w wieku niżej 20-tu lat skończonych nie wolno będzie należeć do partji politycznych. Powyższa ustawa wywołała silne niezadowolenie wśród młodzieży socjalistycznej, która z tego powodu urządziła protesty manifestacyjne.

—x—

Połączenie Niemiec z państwami bałtyckiemi

RYGA, 30 maja. (Pat). Bezpośrednia komunikacja towarowa pomiędzy Niemcami, Litwą, Łotwą i Estonją została otwarta z dniem 11 maja, natomiast bezpośrednia komunikacja dla ruchu pasażerskiego otwarta będzie z dniem 1-go czerwca.

RYGA, 30 maja. (Pat). Donoszą tu z Rewla o wielkich bankructwach dwuch firm, które utrzymywały stosunki handlowe z sowietami. Są to firmy „Promit“, której założycielem i dyrektorem był Stakelberg oraz „Bim“, której właścicielami byli oficerowie b. gwardji rosyjskiej. Stakelberg po ogłoszeniu bankructwa zbiegł do Niemiec.

—x—

O pokój z Turcją.

Redukcja żądań sojuszniczych.

LOZANNA, 30 maja. (Pat). Na posiedzeniu komitetu finansowego, gen. Pelle oświadczył, że sprzymierzeni ostatecznie rezygnują z żądania pierwotnego wypłacenia 15 miljonów funtów tureckich w złocie i żądają jedynie:

1) zwrotu zasekwestrowanego majątku cudzoziemców w Turcji i

2) indemnizacji wszelkich strat poniesionych przez przedsiębiorstwa cudzoiemskie, działające w Turcji.

***Ismet* pasza odpowiedział, że punkt pierwszy akceptuje.**

***Natomiast* punkt drugi musi uzależnić od rezultatu toczących się obecnie w Angorze rokowań pomiędzy rządem tureckim, a przedstawicielami przedsiębiorstw cudzoziemskich.**

Stanowisko powyższe zajęte przez Ismeta pasze, wywarło na delegacje sojuszników ujemne wrażenie.

Europa w Angorze.

PARYŻ, 30 maja (Pat). Polradjo „Journal des Debats“ donosi z Konstantynopola: Rokowania miedzy rządem angorskim a przedstawicielami towarzystw zagranicznych trwają w dalszym ciągu. W chwili obecnej prowadzone są rokowania w sprawie kolei wschodniej, nia niektórych kwestji spornych. Delegacja bułgarska wystosowała do Rumbolda *pismo*, w którem prosi o uwzględnienie interesów Bułgarji w projektowanych zmianach terytorjalnych na korzyść Turcji.

LOZANNA, 28 maja, (Pat) — Ismet basza odwiedził wczoraj wieczorem niektóre delegacje sojuszników i wyraził wobec nich pragnienie szybkiego [illegible]

KONSTANTYNOPOL. 28 maja (Pat). Układ z rzadem tureckim w sprawie żadania przez wysokich komisarzy sojuszniczych gwarancji nietykalności mienia cudzoziem ców nie doszedł do skutku.

Walka o odszkodowania niemieckie

Belgijski projekt.

PARYŻ, 30 maja. (Ag. Wsch.). — Do noty, doręczonej przez belgijskiego posła w Paryżu, zawierającą propozycje wolnego uregulowania kwestji reparacyjnej, załączono duży tom pisma maszynowego, w tkórym znajdują się rezultaty belgijskich prac i studjów nad uregulowaniem kwestji odszkodowań.

Do dokumentu tego dodano również memorjał z wnioskiem belgijskich rzeczoznawców, którzy uważają, że skoordynowanie akcji Francji i Belgji wymusić może na Niemcach doroczną spłatę w wysokości 2 miljardów marek złotych.

Eksperci proponują ustanowienie monopolu na tytoń, cukier i alkohol w całych Niemczech, wydzierżawienie *monopolu* prywatnym przedsiębiorcom i t. p.

Poważną pozycją w dochodach przewidywane są cła, nad któremi zarząd oddany zostanie komisji międzykoalicyjnej.

—o—

Kredyty na okupację.

PARYŻ, 30 maja. (Pat). Kredyty na cele okupacji zagłębia Ruhry na czerwiec b. r. wynoszą 35 i pół miljona franków. Ogółem kredyty na pierwszy kwartał wynoszą 267 miljonów franków.

PARYŻ, 30 maja. (Pat). Podczas dyskusji w parlamencie nad kredytami na okupację zagłębia Ruhry, Tardieu, b. minister w gabinecie Clemenceau, oświadczył, że **pochwala akupację, natomiast gani metody, przy niej stosowane.** Żąda on zwłaszcza zwiększenia sił zbrojnych okupacyjnych. W odpowiedzi na to Poincare oświadczył, że dzisiaj, **gdy rozbrojenie Niemiec jest dokonane i zapewnione, zwiększenie sił zbrojnych jest zbyteczne,** albowiem wymagałoby ono zmobilizowania jednego rocznika i żądania nowych kredytów, czemu rząd jest przeciwny.

Odpowiadając na zarzuty Herriota, Poincare oświadczył, że ***Francja i Belgja zdecydowały się na okupację zagłębia dlatego, ponieważ nie mogły zgodzić się na udzielanie nowego moratorjum bez odpowiedniej gwarancji.*** Rząd francuski jest przeświadczony, że Niemcy nie będą w stanie dłużej się opierać, a gdyby nawet opór *Niemiec miał trwać do zimy*, to ze strony *władz okupacyjnych* musiałyby być zastosowane niezwłocznie ostre środki, zmuszające Rzeszę do wykonania przyjętych zobowiązań.

Po **dyskusji kredyty** zostały u**chwalone 505 głosami** przeciw 67.

PARYŻ, 30 maja. (PAT). O przebiegu polemiki w izbie deputowanych pomiędzy Poincarem i Herriotem donoszą jeszcze kilka następujących szczegółów. Poincare z naciskiem podkreślił, że wbrew twierdzeniom Herriota, nie było żadnych podstaw do żywienia nadziei, iż ze strony Angli nastąpi zmiana przedstawionych przez nią propozycji w sprawie odszkodowań. Propozycje te były dla Francji nie do przyjęcia.

Rząd belgijski, uznając niemożliwość pogodzenia punktu widzenia angielskiego i francuskiego, stanął po stronie Francji, uważając przytem, że tylko droga, zalecana przez Francję, może doprowadzić do celu.

W tem miejscu Herriot przerwał mówcy, przypominając, że jakkolwiek niejednokrotnie krytykował taktykę rządu francuskiego, to jednak azawsze z całą energi piętnował wszystkie zbrodnie niemieckie, podkreślając, że Niemcy w sprawie odszkodowań ujawniały zawsze zdecydowana zła wole.

W *dalszym ciągu* replik Poincare szczegółowo ujawnić nie może, iż **opór ze strony Niemiec nie może już długo potrwać.** Pożądane w tym kierunku informacje nadchodzą *codziennie*, zarówno z kół robotniczych, jak i z **kół** przemysłu.

Gdyby jednak, wbrew przewidywaniom, Niemcy zdecydowały się *na opór* do zimy, to licząc się z tą ewentualnością, **już** poczynione zostały odpowiednie kroki, zwłaszcza o ile to dotyczy zaopatrzenia wszelkiego rodzaju składów towarowych.

W każdym razie **Francja się nie** spieszy **i może czekać cierpliwie, aż Niemcy uświadomią sobie konieczność zapłacenia długu i wykonania przyjetych zobowiazań.**

Musimy liczyć przedewszystkiem na siebie samych, oświadczył premjer.

Mówca szczerze pragnie, aby szybko znalazła się wielka liczba niemców, pragnacych współpracować z Francja nad utrwaleniem pokoju i panowania sprawiedliwości, ale tymczasem musimy sami i tylko o własnych siłach, zapewnić pokój i jego tryumf.

—o—

Geneza ruchu komunistycznego

PARYŻ, 30 maja. (AW). Dzienniki francuskie podkreślają, że rząd posiada niewątpliwe dowody że akcja komunistyczna w zagłębiu Ruhry wspomagana jest przez znaczne sumy pieniężne ze źródeł sowieckich. Wyrażane jest przytem zdziwienie, że rząd niemiecki nie czyni żadnych wystąpień dyplomatycznych, aby zapobiec temu stanowi rzeczy.

„Temps“ zapytuje, dlaczego rząd niemiecki nie naśladuje przykładu Anglji i nie wysyła do Rosji noty z protestem przeciwko wywołaniu rozruchów w zagłębiu Ruhry, które zostały sfinansowane przez rząd sowiecki na ogólną sumę 20 miljonów franków szwajcarskich.

—o—

Apel Milleranda do alzatczyków.

PARYŻ, 30 maja. (Pat). Polradjo. Jak podaje prasa francsuka na bankiecie w Milhuzie prezydent Millerand wygłosił przemówienie, w którem wezwał alzatczyków, aby byli przewodnikami w walce, którą Francja, zmuszona nieuczciwością Niemiec, prowadzi celem uzyskania od Niemiec sprawiedliwie przysługujących jej odszkodowań, tak uroczyście przez Niemcy przyrzeczonych, a przecież nie wykonanych. Francuska stanowczość, powiedział Millerand, przyczyni się do odniesienia zwycięstwa obecnie w czasie pokoju, tak jak zwyciężyła podczas wojny. Poza siłą fizyczną posiadamy jeszcze siłę moralną, która jedynie może doprowadzić do sukcesu.

PARYŻ, 30 maja. (Pat). Polradjo. — Prezydent Millerand zwiedził miejscowości: Alskirchen, Milchuse i Koller, gdzie zgotowano mu entuzjastyczne przyjęcie ze strony ludności alzackiej.

Dokąd pójść ??

LUNA

Dziś

Gdy w sercach wre burza

współczesny dramat amer. w 8 akt. Szczyt techniki i reżyserji kinem.

Kursy giełdy warszawskiej z dnia 30 maja r. b.

Dolar 52,900

Waluty.	początek	koniec	wczoraj koniec
Dolary St. Ziedn.	[illegible]3000	52750	53250
Dolary kanadyjskie		51600	
Funty angielskie	245000	250000	
Franki francuskie			3560
Marka niemiecka		0.89.50	0.86.00
Franki belgijskie			3560
Franki szwajcarskie			
Korony czeskie			1607.50
Dewizy i czeki.			
Belgja	[illegible]	3015	3045
Berlin		0.89.50	0.86.00
Gdańsk		0.89 50	
Holandja		20700	20850
Paryż		3510	3540
Londyn	24[illegible]	245.500	245.500
Nowy Jork	5300[illegible]	52750	53250
Nowy Jork drobne	529[illegible]	52450	25950
Praga	1602[illegible]	1580	1595
Wiedeń	76[illegible]	74.00	75.00
Szwajcarja	96[illegible]	9535	
Włochy	25[illegible]	2540	2560
Sztokholm			
Bukareszt			

Dzisiejsze notowania w Gdańsku i Berlinie.

GDANSK, 30-go maja. — (Tel. wł „Kurjera Wieczornego“). Trzecie notowania przed zamknięciem giełdy:

Marka polska 105.25—105.75.
Warszawa 107.50—108.00
Dolary 59.250—59750.
Tendencja spokojna.

BERLIN, 30 go maja. — (Tel. wł. „Kurjera Wieczornego“). Trzecie notowania przed zamknięciem giełdy:

Warszawa 104.00
Marka pol. 105,50.
Nowy Jork 59.250
Londyn 275000.
Paryż —.—
Wiedeń 83,00
Praga 1775
Włochy 2850
Belgja 5300.
Budapeszt —

Szw[illegible] 10425
Ho[illegible] 25300
He[illegible]rs 1650
K[illegible]a
Ch[illegible]
Szt[illegible]
H[illegible]

[illegible]wełna.

NO[illegible], 28 maja. Ct. za [illegible] Bawełna [illegible] Upl. loco [illegible] mai —.—[illegible] 27,65, lip. 27,35, [illegible] 26,50, [illegible]5.35, październik [illegible] listopad 24,[illegible] grudz. 24,32, [illegible] 24,05, luty [illegible], marzec, 25,97, [illegible] cień 25,8[illegible]

D[illegible]

NOW[illegible]EAN, 28 maja. — Bawełna [illegible]ka loco 28.50.

BR[illegible] z. 4.30 41564

Jednolity front antysowi[illegible] emigracji.

Najpierw monarchja w Rosji, [illegible] Hohenzollerni w Niemczech. — Sensacyjne infor[illegible] „Chicago Tribune“.

BERLIN, 30 maja. (Tel. własny „Kurjera Wieczornego). **Donosiliśmy przed kilku dniami o akcji na rzecz utworzenia jednolitego frontu antysowieckiego wśród emigracji rosyjskiej. Prawdopodobnie w związku z tem znajduja się następujace informacje korespondenta londyńskiego „Chicago Tribune“, który donosi:**

„Monarchiści rosyjscy z pomoca reakcjonistów niemieckich, gen. Ludendorfem na czele, przygotowuja inwazje na Rosje sowiecka dla obalenia władzy sowieckiej i przywrócenia monarchji.

Z pomoca już monarchicznej Rosji ma być dokonany przewrót państwowy w Niemczech na rzecz restauracji Hohenzollernów. O tym planie poinformowano niektórych mężów stanu ententy.“.

Dziennikarz amerykański twierdzi, że Ludendorf posiada armie liczaca 175 tysiecy ludzi, złożona z byłych oficerów cesarskiej armii niemieck[illegible] [illegible]nia ta ma być prze znaczon[illegible] [illegible]sji, gdzie ma przedewszy[illegible] zająć i Petersburg. Monar[illegible] maja nadzieje, że armia [illegible] częściowo złoży broń [illegible] przejdzie na ich stron[illegible].

Po[illegible] korpus, złożony z 18 tysię[illegible], już przeniósł sie do Finl[illegible] wielkiemi grupami, ocz[illegible] w przebraniu cywilnem.

In[illegible] przedarła się do Pol ski ([illegible] organizatorzy ekspedycji licz[illegible] pomoc Finlandji i państw bałt[illegible] W rozporzadzeniu monarc[illegible] znajduje sie 18 transport[illegible] i amunicja.

M[illegible] podobno zostały dos[illegible] przez Kruppa. Transport[illegible] sie w portach bałtyc[illegible] gotowe sa w każdej chwili w[illegible] do Kronsztandtu.

Ni[illegible] organizacje reakcyjne u[illegible] monarchistom rosyjskim p[illegible] funtów szterlingów subs[illegible] tygodniowo.

—o—

Otwarcie senatu włoskiego.

RZYM, 30 maja. (Ag. Wsch.). Mi[illegible] [illegible]dek dzienny pierwszego posiedzenia po otwarciu senatu [illegible] jedynie nadanie mocy ustawodawczej dekretom Mussoliniego [illegible] sesja będzie bardzo ciekawa, tembardziej, że do uznania i[illegible] [illegible]sienia w powadze izby wyższej dąży obecnie rząd, a to z uw[illegible] iż w senacie zasiada znaczna ilość wybitnych faszystów.

—o—

Stosunki fińsko-sowieckie.

MOSKWA, 29 maja. (AW). Od dwuch dni bawi tutaj w przejeździe do Berlina poseł fiński w Berlinie. Pobyt jego trwać będzie do tygodnia i w czasie tym ambasa[illegible] dor[illegible] wi[illegible] ro[illegible] [illegible] pertraktacje w sprawie handlowego fińsko[illegible] sprawie kolei wscho[illegible]

Błędny ognik N. P. R.

Pan Wincenty Wi[tos] wczoraj w południe zajechał do pałacu namiestnikowskiego ... przedowanie. Zdawałoby się, że wszystko jest w zupełnym po[rządku]. Rząd gen. Sikorskiego został na plenum sejmu obalony, ... większość desygnowała swego męża zaufania, prezydent Rzeczypospolitej podpisał dymisję ustępującego gabinetu, powierzył misję utworzenia nowego rządu wspomnianemu mężowi zaufania, ten część ... wo uprosił, częściowo steroryzował rozmaitych ludzi, by objęli teki, prezydent podpisał dekrety nominacyjne dla nowych ministrów, którzy rozpoczęli już pracę i w piątek mogą uzyskać oficjalne zaufanie swoich mocodawców. A jednak coś jest nie w porządku. Okazuje się, że ani ta większość jest większością, ani to zaufanie jest takiem, na jakiem zwykło się budować na dalszą metę obliczenia [illegible]zynania.

Niewiadomo, czy wszyscy sojusznicy wytrwają przy wspólnym sztandarze. W grupie posła Witosa, po kategorycznem oświadczeniu marszałka Piłsudskiego, że nie pozostanie na swem stanowisku, daje się odczuwać dezorjentacja, która łatwo może się wyrodzić w dalszy ferment i odebrać nowej większości te kilka głosów przewagi, które posiada. [illegible] to piątek nie jest dla nowosklеconego gabinetu groźny. W łonie mniejszości znajdzie się napewno dostateczna ilość ludzi, których złudna nadzieja podyktuje oddanie głosów za gabinetem Witosa — Dąbiński.

Gorzej przedstawia się sprawa na przyszłość. Na tle reformy rolnej zjawia się widmo zdrady ze strony obszarników z pod znaku posła Dubanowicza i [illegible] garstki ludzi Głąbińskiego, względnie poważny rozłam w grupie witosowców. Przejście mniejszości narodowych do opozycji nie ulega najmniejszej wątpliwości. Jest więcej niż pewne, że nowy premjer, całkowicie już pozyskany dla planów reakcji, zdecyduje się raczej na nowy rozłam w swoich szeregach. Dowodzi tego artykuł w organie pana Witosa „Wola Ludu“, w którym trybun wierzchowski radzi brać byle ochłap, niż robić trudności i nic nie dostać.

Jeżeli praktycznie program nowego rządu w tym pójdzie kierunku, to nowa większość może stracić około 10 głosów piastowskich. Że nowy premjer ... się z tem, dowodzi najlepiej fakt usilnych zabiegów o pe... N. P. R. Ta grupa miałaby stanowić ekwiwalent ewentualnej ...ch głosów z pośród członków grupy Witosa, którzy na bezp... ją i wyraźną rezygnację z najżywotniejszych interesów szer...ch mas ludowych ni epójdą. N. P. R. chwilowo zachowuje się niewyraźnie. Oświadcza, że udzieli nowemu gabinetowi poparcia w ...cznościach państwowych, co jest oczywiście ... poleciem ze ...niar elastycznem. Taktyka N. P. R. najlepiej dowodzi słabości ...wego gabinetu. Partja ta zawsze chętna do ...ów, nie lubi je... odpowiedzialności, szczególnie, jeśli ta odpowiedzialność jest ... bardzo niedalekiej przyszłości. Pozwala ... swym ludziom ... w gabinecie, ale oświadcza, że nie przyjmuje za to odpowie...ści. Oczywiście, gdyby się okazało, że fundamenty rządu są ..., to N. P. R. wejdzie w skład chjeno-piastowskiej kamaryli i ...i głosami fundamenty te umocni. W ten więc nikły ognik, ... się za lada podmuchem wiatru, muszą być dzisiaj wpatrzone ... tych, którzy chcą znać przyszłość witosowej imprezy. Je... R. oficjalnie wstąpi do gabinetu, oznaczać to będzie, że impr... obliczona conajmniej na dwa miesiące. — W przeciwnym ... czerwcu będziemy mieli nowe przesilenie.

Idem.

Reorganizacja policji.

Komisja dla reformy administracji ukończyła prace w zakresie zespolenia organizacji administracji pierwszej i drugiej instancji.

Opracowano ... w tej sprawie. Bardzo interesująco przedstawiają się ... sprawie organizacji policji.

Według tych ... zostaną ujęte w formę ... policzna służba bezpieczeństwa ... i porządku publicznego ... państwie jest zadaniem władz ... administracji ... nie przekaża ... mierze organom samorządowym. W powyższym zakresie ... ściśle oddzielone funkcje ... i oczekające od ... wykonawczych. Pierwsze ... wyłącz nie urzędnicy cywilni administracji ogólnej, drugie policja państwowa.

Dotychczasowa organizacja P.P z podziałem na ko... okręgową i powiatowe zn...

Szefem policji ... w powiecie jest staro... woje... wództwie wojewoda ... wach bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego policja ... wowa podlega służbowo ... ednio staroście, względnie ... dzie i otrzymuje w tych ... polecenia od starosty (wojewody) względnie w jego ... sprawach organizacji, ... enia, zaopatrzenia i dys... ... ulega policja państwowa na obszarze powiatu staroście, za pośrednictwem powiatowego komendanta policji państwowej. Na obszarze województwa — wojewodzie za pośrednictwem wojewódzkiego komendanta P. P.

W stosunku do podwładnych organów policyjnych komendant powiatowy i komendant wojewódzki wydają rozkazy we własnym zakresie.

Nominacje i przeniesienia funkcjonarjuszów PP wymagają w każdym razie uprzedniej zgody wojewody, względnie starosty. Komendant powiatowy i wojewódzki przedkładać będą do kontroli staroście względnie wojewodzie całą korespondencję urzędową.

Szefem policji państwowej w państwie jest minister spraw wewnętrznych, którego organem wykonawczym jest główny inspektor policji państwowej.

Głównemu inspektorowi przekazuje się dotychczasowe czynności gł. komendanta i głównej komendy P.P. Główny inspektor policji w zakresie swoich czynności odbiera polecenie od ministra spraw wewnętrznych oraz komunikuje się z nim za pośrednictwem dyrektora departamentu bezpieczeństwa pub[li]cznego min. spraw wewnętrznych.

Tarcia mi[ędzy] Rzeszą i Bawarją.

BERLIN, 29 maja. (... Wsch.). „Vorvaerts“ donosi z Monachjum, iż w ostatnich ... coraz bardziej mnożą się okoliczności, wpływające na dys... między Bawarją a Berlinem. Na takie stanowisko rządu ... wpływa szczególnie fakt, iż górują w nim sfery nacjonalistyczne, których wpływy obecnie się wzmogły. Ponadto wskazują w ... miarodajnych, że rząd bawarski różni się w wielu punktach ... kanclerzem Cuno w zapatrywaniach na kwestję reparacyjną, ... dry i t. p.

Na ostatniej ko... państw związkowych w Berlinie bawarski prezes mi... nilling, oświadczył wyraźnie, że rząd bawarski jest prze... troską o politykę kanclerza Cuno i jego gabinetu.

Aw[an]tury w Lubece.

BERLIN, 28 maja. ... w Lubece odbył się wcz... d. b. 63 dywizji rezerwo... t. zw. „Appel“. Pod... szło do rozruchów ... zostali jednak odparci przez policję bezpieczeństwa. Komunistom udało się przełamać kordon policji i zaatakować dyrekcję policji. — Podczas zajść kilka osób odniosło

Angielska para królewska we Włoszech.

Król i królowa (x) podczas spaceru na ulicach Rzy...

Z Krainy mordu i głodu.

Optymistyczna depesza Krasina. — Wydzierżawianie i wyprzedaż. — Mąka z Ukrainy. — Zmiany w służbie dyplomatycznej.

— W depeszy, którą komisarjat spraw zagranicznych otrzymał z Londynu, Krasin donosi, że wszelkie niebezpieczeństwo zerwania stosunków angielsko-rosyjskich jest w chwili obecnej zupełnie usunięte. Krasin przypuszcza, że powróci za tydzień do Moskwy.

— Grupa francuskich kupców, przebywająca już od paru tygodni w Moskwie, zakupiła większą partję drzewa budowlanego. Część należności zostanie wypłacona pieniędzmi, reszta towarami, przeważnie medykamentami i chemikalją. Andrio powrócił do Moskwy z Baku, gdzie z powodzenie pertraktował w sprawie otrzymania koncesji naftowych.

— Komisarjat handlu zagranicznego (wniesztorg) otrzymał z Charkowa zawiadomienie, że na żądanie rosyjskiego przedstawicielstwa handlowego w Warszawie w najbliższych dniach zostanie wysłany z Ukrainy do Polski nowy transport mąki pszennej.

— Po ukończeniu pertraktacji w Londynie i po zdaniu sprawozdania w Moskwie Krasin ma udać się do Rzymu na miejsce Worowskiego. Interesy rządu sowieckiego w Londynie będzie reprezentował Sołowjow, który przed rewolucją był radcą w rosyjskim poselstwie w Madrycie. Jeżeli rząd Wielkiej Brytanji zgodzi się na dłuższą konferencję, która ma omówić wszystkie kwestje, dotyczące stosunków angielsko-rosyjskich, reprezentantem Rosji sowieckiej będzie Cziczerin.

Lord Curzon na ulicach... Moskwy.

Moskwa, w maju.

Przez Twerską, główną ulicę Moskwy, chodniki, której przepełnione są tłumem świątecznym, przesuwa się zwolna olbrzymi samochód ciężarowy. Na nim cała grupa. A więc na pierwszym miejscu stoi lord Curzon w cylindrze, z wymalowaną na ponsowo twarzą i w pomiętoszonym fraku. — Trzyma on w rękach łańcuchy ze sznurów, narzucone na ludzi w ubiorach wschodnich, którzy mają reprezentować narody Wschodu. Od czasu do czasu, ku wielkiemu zadowoleniu widzów, lord Curzon okłada nieszczęśliwych reprezentantów potężnym batem. Samochód mija gmach moskiewskiej rady robotniczej. We wszystkich oknach i na balkonie urzędnicy i urzędniczki. Z balkonu krzyczą po angielsku i po rosyjsku:

— Precz z Curzonem!

W innem znowu miejscu, też na Twerskiej, na przodzie idzie orkiestra wojskowa, grając brawurowego marsza. Za orkiestrą kilku żołnierzy niesie figurę Curzona na bagnetach. Z tyłu biegnie robotnik i bije figurę po głowie łopatą. Głowa w połamanym cylindrze kiwa się w rozmaite strony. Dalej jedzie anglik z wielkim szyldem na piersi: — Nota. Za anglikiem niosą olbrzymią figę z papje-masze z nadpisem:

— A to nasza odpowiedź!

Tak się prowadzi polityczną propagandę w Moskwie. A więc, z jednej strony Krasin w Londynie obija progi ministrów i polityków, kłania się i prosi, ażeby zlikwidować konflikt angielsko-rosyjski, z drugiej — mało dowcipne i nieprzyzwoite żarty, które bezwzględnie aureolu obecnym rządom Rosji nie dodadzą. **G. P.**

Pani Krasin nad Lago Maggiore.

Błyszcząca nędza.

Włoski dziennik „Il Popolo d'Italia“ protestując przeciwko wysłaniu do Rosji pieniędzy, zebranych we Włoszech na rzecz głodujących dzieci rosyjskich, pisze między innemi:

We wrześniu 1922 r. p. Krasina, żona znakomitego obecnie dyplomaty sowieckiego, spędziła trzy tygodnie nad jeziorem Sago Maggiore w Stresa, w słynnym z przepychu Grand Hotelu des Iles Borromees.

Przez te trzy tygodnie arcyburżuazyjna p. Krasin, której towarzyszyły trzy córki i niezliczona ilość guwernantek i sług, wydała przeszło 20 tysięcy lirów tylko na zapłacenie rachunków hotelu.

Działo się to w chwili, gdy we wszystkich miastach włoskich rozlepiono plakaty z nadpisem:

„Wystarczy 5 lirów, ażeby wyżywić przez tydzień głodne dziecko rosyjskie“.

Czy może człowiek, posiadający serce, odmówić tej drobnej daniny?

Podczas pobytu sowieckiej dygnitarki w Stresa jedną z jej córeczek zabolało trochę gardło. — Zaproszeni zostali do chorej wszyscy najlepsi lekarze miasta. Nie zadowoliło to jednak p. Krasin. Zawezwała ona telegraficznie z francuskiej Riwiery znakomitego lekarza specjalistę rosyjskiego, który w kilka godzin po zawezwaniu przybył do Stres.

Całe otoczenie p. Krasin świeciło takimi olbrzymimi brylantami i wogóle drogocenną biżuterją, że administracja hotelu zupełnie poważnie obawiała się najścia na hotel jakiejś bandy międzynarodowych opryszków.

Rada obywatelska Kłajpedy.

KŁAJPEDA, 29 maja. (AW). — Według informacji, wydawanych tutaj przez dyrektorjat krajowy, zbierze się wkrótce rada obywatelska Kłajpedy, składająca się z 32 delegatów, w tym 16 rolników, 7 robotników, 4 kupców, 1 rybaka, oraz czterech przedstawicieli innych zawodów.

Poszczególne organizacje wybiorą ze swego łona przedstawicieli do wspomnianej rady obywatelskiej, która funkcjonować będzie, jako organ doradczy przy dyrektorjacie krajowym, aż do czasu ustanowienia przyszłego parlamentu.

Podatek na kawalerów.

Łotewskie ministerstwo skarbu opracowywuje projekt zaprowadzenia podatku, specjalnie opłacanego przez mężczyzn, którzy po dojściu do określonego wieku, nie ...

W republikach estońskiej i litewskiej podobne ustawy już wydane i w obecnej chwili są przeprowadzane w życie. Podatek ma być postępowym.

Sensacyjne rewelacje prof. S[chuchardta].

W dobie, w której cały świat nie ma dość słów podziwu dla odnalezionych niedawno zabytków po faraonach egipskich, warto nie co miejsca poświęcić wykopaliskom słowiańskim, jakich dokonał w ostatnich czasach historyk na wielkim cmentarzysku ludów słowiańskich w Niemczech.

Odkrycia te rzucają wiele światła na kulturę przedhistoryczną słowian i zgoła zmieniają dotychczasową o nich opinię, która dotychczas tak starannie urabiali niemcy, gruntują ją na lekceważącym i pogardliwym dla słowian zdaniu Loplusa Mullera, który od sądził słowian od wszelkiej kultury.

Otóż w Schuchardt odkopano dwie najstarsze metropolie pogańskie, jedna w dzisiejszej miejscowości Rhetre w Meklemburg-Strelitz. — Są to ruiny pogańskiej świątyni cudownej, pogańskiej Częstochowy, Ratary, gdzie czczo na Radogarta. Drugą znalazł w 1921 r. Jest to świątynia Światowida w Arkonie na wyspie Rugji.

Wykopaliska te, jak oświadczył Schuchardt w pruskiej akademji nauk, świadczą o bardzo starożytnym kulcie, starszym o wiele od fundamentów budowli, zniszczonych przez duńczyków w r. 1168 wraz z posągiem i świątynią Światowida.

Badania Schuchardta zdają się popierać bardzo wybitnie tezę, iż słowianie zamieszkiwali ziemie dzisiejszych Niemiec na długo przed niemcami i że to właśnie na jeźdźcy germanowie ujarzmili rolniczych słowian. Tendencyjna „nauka“ niemiecka pragnie zaś koniecznie przedstawić słowian, jako najeźdźców, którzy przybywali znacznie później od germanów na obecne ich ziemie i poczęli „rdzennie“ germańskie ziemie wyrywać dla siebie z rąk spokojnych i pracowitych germanów.

Badania czasów przedhistorycznych nie znalazły jeszcze u nas dość szerokiego pola. Badacze owej doby przedsłowiańskiej należą do niezwykłej rzadkości. — I dlatego może wszelkie fałsze niemieckie o dzikości słowian mogły mieć w Europie powodzenie.

Ale prawdy nie uda się ukryć wcześniej czy później przemówi ona całą swoją nagością. Jej słowa padają obecnie z ust uczonego niemieckiego, który wyżej ceni ścisłość naukową, niżeli szowinizm niemiecki.

Tranzlokacja p. Weinsteina.

LONDYN, 29 maja. (AW). „Times“ podaje, że Weinstein, które go podpis figuruje pod 2 notami rządu sowieckiego do Anglii, został przeniesiony z komisarjatu spraw zagranicznych do komisarjatu finansów.

Ma to stanowić zadość uczynienie dla rządu angielskiego za nie dopuszczalny w stosunkach dyplomatycznych sposób redakcji not.

Następcą Weinsteina jest komisarz Rotstein.

Przeciwko procesjom religijnym na terenie okupowanym.

BERLIN, 29 maja. (AW). Władze kościelne w Badenborn komunikują, że byłoby wskazanem, aby na terytorjum, objętym przez okupację nie odbywać żadnych procesji w dniu Święta Bożego Ciała.

Władze kościelne obawiają się, aby tą drogą nie stworzyć powodu do starć i walk bratobójczych. Jak wielkie są te obawy, wnosić można z tego, że w katolickiej Westfalji uroczystości te odbywały się z wielą okazałością przy udziale niezliczonych tłumów, które przeciągały przez ulice miast.

Epidemja samobójstw w głodującym Berlinie.

BERLIN, 29 maja. Wczoraj na przedmieściu Moabit trzydziestodwuletnia wdowa po robotniku, Anna Spielman, udusiła za pomocą poduszki dwoje swoich małoletnich dzieci, poczem sama się powiesiła.

W pozostawionej kartce Spielmanowa pisze:

„Zarobku nie mam, pieniędzy również. Dzieciom i mnie groziła powolna śmierć głodowa... sama...“

Na tem kartka urywa się.

W przeciągu ostatnich 2 tygodni jest to 23 samobójstwo na tle głodowym.

Wystawa psów.

Paryż, w maju.

Otwarta od kilku dni wystawa psów rasowych jest przedewszystkiem jak każda taka wystawa niezmiernie hałaśliwa.

Zgromadzone tu psie okazy widocznie nie zdają sobie sprawy ze swej roli okazów, które mają być tylko podziwiane.

Wprost odwrotnie przyglądają się one przybywającej licznie publiczności i wyrażają swe mniej lub więcej melodyjne zadowolenie lub niezadowolenie. Są tam psy wszelkich ras, od karłowatych chińczyków i japończyków, do olbrzymich dogów z południa Francji.

Dogi te, to okazy odradzającej się rasy, które prawie doszczętnie już była zginęła.

Ale w kraju, który pragnie iść z postępem, a nawet produkować, wszystko powinno być rezultatem inteligentnej pracy, starannego doboru i pewnego panowania nad przyrodą.

Należy wobec tego przyjąć z uznaniem wysiłki francuskich hodowców, którzy z cierpliwością i dużym nakładem pieniężnym wskrzesili ginącą już rasę dogów francuskich. Dog z Bordeaux, jakkolwiek dosyć duży, nie należy jednak do olbrzymów psiego narodu.

Głowa ciężka i pełna wyrazu. Gdy dog taki wychowywany jest na południu, sierść jego jest czerwonawa, dalej na północ staje się ona brunatną, bronzową i jasno kawową.

Pies ten grał dosyć ważną rolę w historji Francji. Dawniej na południowym zachodzie Francji psy takie prowadziły walkę z wilkami i niedźwiedziami.

Do dziś dogi takie są stróżami stad na południu i doskonale pełnią swe obowiązki.

Jest to wspaniały okaz siły i inteligencji i podziwiany przez publiczność przyjmuje z powagą i zadowoleniem, nie czyniąc tak piekielnego wrzasku, jak jego współbracia. **Farys.**

Nie spożywać gorących napojów!

Są one źródłem wrzodów w żołądku.

W nowy sposób tłomaczy genezę wrzodów żołądka prof. Heiser. **Przyczyna, zdaniem jego w 93 98 wypadkach na sto leży w zbyt pospiesznem jedzeniu oraz spożywaniu potraw i napojów gorących.**

Celem udowodnienia swego poglądu, prof. Heiser mierzył ściśle temperaturę potraw, podawanych na stół w zwykłych warunkach i stwierdził, że **temperatura zupy w chwili spożywania** wynosi **46 do 75 st. Cels.,** temperatura herbaty i kawy waha się w granicach 50—81 st. Cels. i t.p. Ciepłoty te ulegają pewnym zmianom w zależności od pory roku, wszakże średnia temperatura, o jakiej płyny powyższe dostają się do żołądka, wynosi, według Heisera, 70 st.

Wiadomem zaś jest, iż **temperatura 70 st. wywołuje powstawanie pęcherzy i nawet zniszczenie naskórka,** czyli powoduje oparzenia 2-go stopnia, nawet na organach ... od wnętrza żołądka warstwa śluzu na błonie śluzowej żołądka nie stanowi dostatecznej ochrony, szczególnie, gdy wpływy termiczne stają się częste, lub potęgują się przez działanie spożywanego alkoholu. Powstałe w ten sposób spęcherzenie lub zaognienie, ulega ponownemu jątrzeniu, w rezultacie czego tworzy się owrzodzenie o charakterze przewlekłym, lub nawet chronicznym.

Sok żołądkowy o składzie normalnych na rozwój wrzodu ani dodatniego, ani ujemnego wpływu nie ma (co do tego ostatniego twierdzenia autor czyni zresztą pewne zastrzeżenia), natomiast rzeczą ważną jest, czy czynniki gorące działają na żołądek próżny czy też zawierający poprzednio treść. Wniosek z nauki Heisera: **nie spieszmy się przy jedzeniu i piciu i nie usiłujmy rozgrzewać się przy[...]nymi płynami!**